

MARIA BARBARA STYK

ŚP. MGR ROMANA KOWALCZYK
(1935-2002)



W dniu 23 czerwca 2002 r. zmarła w Lublinie mgr Romana Kowalczyk. Była związana z Instytutem Pedagogiki KUL, w którym prowadziła przedmiot pod nazwą „Żywe słowo”.

Romana Teresa Kowalczyk z domu Piech urodziła się 10 lutego 1935 r. w Zamościu. Studia odbyła na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Uczęszczała na seminarium historii nowożytnej, prowadzone przez prof. Juliusza Willaume. Tytuł magistra historii uzyskała w roku 1956. W roku 1969 ukończyła w Krakowie czteroletnie Studium Teatralne dla reżyserów amatorów, zorganizowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Wśród jej mistrzów była sławna artystka Maria Modrakowska. Ukończyła również Studium Podyplomowe w zakresie historii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (1981) oraz w tymże Uniwersytecie Podyplomowe Studium Muzeologiczne (1982).

Dr hab. MARIA BARBARA STYK, prof. KUL – kierownik Katedry Edukacji Literackiej i Teatralnej w Instytucie Pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

W latach 1956-1970 Romana Kowalczyk była pracownikiem Miejskiego, a później Lubelskiego Domu Kultury. W roku 1967 Główna Komisja Weryfikacyjna Instruktorów Amatorskich Zespołów Artystycznych w Warszawie nadała jej uprawnienia do pełnienia funkcji instruktora amatorskiego zespołu artystycznego w zakresie teatru w kategorii specjalnej. Prowadziła poradnictwo repertuarowe dla recytatorów i teatralnych zespołów amatorskich. Zajmowała się amatorskim ruchem recytatorskim; kierowała też Działem Amatorskiego Ruchu Artystycznego w Lubelskim Domu Kultury. Organizowała doroczne konkursy recytatorskie, kursy teatralne, przeglądy zespołów teatralnych i teatrów poezji. Zajmowała się również doształcaniem instruktorów z tej dziedziny z terenu województwa lubelskiego. Przewodniczyła Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej, przyznającej kategorii instruktorskie w amatorskim ruchu artystycznym.

Współpracowała z wieloma aktorami z Państwowego Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie, którzy byli wykładowcami i konsultantami, a także z wieloma ludźmi kultury z całej Polski, m.in. z Wisławą Szymborską, Tadeuszem Różewiczem, Urszulą Koziół, Danutą Michałowską. Prowadziła również zajęcia dydaktyczne w Liceum Kulturalno-Oświatowym w Lublinie.

Pod koniec 1970 roku Romana Kowalczyk odeszła z Wojewódzkiego Domu Kultury i rozpoczęła pracę w Muzeum im. Bolesława Prusa w Nałęczowie. W muzeum pracowała sześć lat, prowadząc aktywną działalność, np. spotkania z wybitnymi aktorami i pisarzami polskimi.

Za swoją pracę otrzymała liczne nagrody i odznaczenia, m.in. Nagrodę Miasta Lublina (1965), odznakę Zasłużonego Działacza Kultury (1971), Złoty Krzyż Zasługi (1986).

Romana Kowalczyk prowadziła również zlecone zajęcia dydaktyczne na Wydziale Humanistycznym UMCS – przedmiot pod nazwą „Kultura żywego słowa”, a także na KUL-u – od roku akademickiego 1989/90 – przedmiot „Żywe słowo”. Przed siedem lat prowadziła „Kulturę żywego słowa” w Liceum im. Stefana Batorego oraz ścieżkę programową „Kultura i tradycja” własnego autorstwa.

Przez wiele lat współpracowała z Uniwersytetem Trzeciego Wieku jako opiekunka zespołu literackiego, organizowała liczne wykłady i spotkania literackie.

Śp. Roma Kowalczyk była osobą bardzo lubianą i cenioną, cieszącą się wielkim autorytetem z racji głębokiej wiedzy i doświadczenia. Nie szczędziła nikomu czasu i zawsze była pełna poświęcenia i życzliwości.

Pogrzeb śp. Romany Kowalczykowej odbył się 26 czerwca 2002 roku na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie; Mszę św. odprawił i egzortę wygłosił ks. prof. dr hab. Tadeusz Styczeń.

Panią Romanę – wówczas Piech – miałam szczęście poznać jako uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Bełżycach. Pani Romana przyjeżdżała – jako instruktor Wojewódzkiego Domu Kultury w Lublinie – przygotować nas, uczniów, do konkursu recytatorskiego. Była dla nas przede wszystkim wzorem kobiety. Obserwowałyśmy jej naturalny sposób bycia, skromny i gustowny ubiór. Była prawdziwą damą. Do dziś pamiętam te niezwykle spotkania, dzięki którym poznaliśmy nieobecną wówczas w programie szkolnym poezję współczesną i całkowicie nieznaną w oficjalnym obiegu poezję Czesława Miłosza. Jednakże najbardziej fascynująca była metoda pracy Pani Romany – uczyła nas analizy dzieła literackiego i jego interpretacji, własnego odczytania utworów. Zostałam zakwalifikowana do konkursu wojewódzkiego, który odbył się na Zamku Lubelskim. Zorganizowano wówczas dla nas, uczestników konkursu, wyjście do Teatru im. Juliusza Osterwy. Był to mój pierwszy kontakt z prawdziwym teatrem.

Wiele zawdzięczam Pani Romanie. Zaszczepiła we mnie miłość do żywego słowa, co bardzo pozytywnie zaowocowało w moim życiu.